

Przypowieść na niedzielę



Wdowa i Sędzia

Wdowa i sędzia tekst rozważany

Łk, 18;1-8

- προσεύχομαι-
proseuchomai- z gr. zanosić
modlitwy, modlić się
- κριτής, kritēs- z gr. sędzia/
arbiter, ten kto wydaje bądź
rości sobie prawo do
wydawania sądu na jakiś
temat
- χήρα, chēra- wdowa

Ἔλεγεν δὲ παραβολὴν αὐτοῖς πρὸς τὸ δεῖν πάντοτε προσεύχεσθαι ἑαυτοὺς καὶ μὴ ἐγκακεῖν, 2 λέγων· Κριτὴς τις ἦν ἐν τινὶ πόλει τὸν θεὸν μὴ φοβούμενος καὶ ἄνθρωπον μὴ ἐντρέπόμενος. 3 χήρα δὲ ἦν ἐν τῇ πόλει ἐκείνῃ καὶ ἦρχετο πρὸς αὐτὸν λέγουσα· Ἐκδίκησόν με ἀπὸ τοῦ ἀντιδίκου μου. 4 καὶ οὐκ ᾔθελεν ἐπὶ χρόνον, μετὰ ταῦτα δὲ εἶπεν ἐν ἑαυτῷ· Εἰ καὶ τὸν θεὸν οὐ φοβοῦμαι ὁὐδὲ ἄνθρωπον ἐντρέπομαι, 5 διὰ γε τὸ παρέχειν μοι κόπον τὴν χήραν ταύτην ἐκδικήσω αὐτήν ἵνα μὴ εἰς τέλος ἐρχομένη ὑπωπιάζῃ με. 6 εἶπεν δὲ ὁ κύριος· Ἀκούσατε τί ὁ κριτὴς τῆς ἀδικίας λέγει. 7 ὁ δὲ θεὸς οὐ μὴ ποιήσῃ τὴν ἐκδίκησιν τῶν ἐκλεκτῶν αὐτοῦ τῶν βιώντων ἑαυτῷ ἡμέρας καὶ νυκτός, καὶ μακροθυμεῖ ἐπ’ αὐτοῖς; 8 λέγω ὑμῖν ὅτι ποιήσει τὴν ἐκδίκησιν αὐτῶν ἐν τάχει. πλὴν ὁ υἱὸς τοῦ ἀνθρώπου ἐλθὼν ἄρα εὕρήσει τὴν πίστιν ἐπὶ τῆς γῆς;

18 Opowiedział im też przypowieść o tym, że trzeba się zawsze modlić i nie ulegać zniechęceniu. 2 Powiedział tak: Mieszkał w jednym mieście pewien sędzia. Nie bał się on Boga i nie liczył z człowiekiem. 3 Mieszkała tam też pewna wdowa. Ta nachodziła go i prosiła: Obroń mnie przed moim przeciwnikiem. 4 I przez dłuższy czas nie chciał. W końcu jednak pomyślał sobie: Chociaż nie boję się Boga i nie liczę się z człowiekiem, 5 obronię tę wdowę, bo mi się naprzykrza. Niech nie przychodzi bez końca i niech nie zawraca mi głowy.

6 I Pan podsumował: Zauważcie, jak zachował się ten niesprawiedliwy sędzia. 7 A czy Bóg nie weźmie w obronę swoich wybranych, którzy wołają do Niego dniem i nocą? Czy będzie zwlekał w ich sprawie? 8 Mówię wam: Szybko weźmie ich w obronę. Tylko czy Syn Człowieczy znajdzie wiarę na ziemi, gdy przyjdzie?

Być wdową...



Wdowa. Status wdowy w dawnym Izraelu, był bardzo niepewny. Samotne kobiety pozbawione były, czasami środków do życia, niektórym powodziło się dobrze. Niemniej jednak, Bóg w Starym Testamencie zachęca Izrael do dbania o wdowy. Brak troski o wdowy wywołuje gniew Boży, nad jego ludem (Ps 94,1-7; Hi 22,9-11.29-30; Iz 1,16-17.21-25)

W Starym Testamencie obowiązywało prawo lewiratu. (od łac. lewir = brat męża, szwagier; hebr., jawam; ożenek z bezdzietną wdową po zmarłym bracie – jibum [hebr.]) – starożytny obyczaj rozpowszechniony wśród wielu ludów; w judaizmie przyjmujący specyficzną formę; starszy niż Prawo Mojżeszowe, o czym świadczy opis historii Judy i Tamar (Rdz 38,8 i nn.). Zapis prawa, według którego niewiastę po bezpotomnej śmierci męża powinien pojąć za żonę jej szwagier, by mieć z nią dzieci, zawarty jest w biblijnej Księdze Powtórzonego Prawa (25,5–6) oraz w traktacie talmudycznym Jewamot. Nowy Przymierze pokazuje, sposób traktowania wdów, oraz wprowadzania ich na listy. We wczesnym Kościele wdowy były otoczone opieką i podejmowano kroki w celu zapewnienia równego rozdziału żywności (Dz 6,1-6), dbano oto aby nie tylko szerzyło się słowo, ale prawdziwy wymiar miłości w stosunku do wdów.

Autor I listu do Tymoteusza kładł nacisk na sprawiedliwe i skuteczne dysponowanie ograniczonymi funduszami, tak by można było przyjść z pomocą „tym, które rzeczywiście są wdowami”, czyli znajdującym się w ubóstwie i prawdziwie samotnym (1Tm 5,3-16). Praktyczne zastosowanie nauki Nowego Testamentu, przenosiła ciężar z społeczności na rodzinę. W przypadku, braku rodziny ciężar na pomoc spadał na zbór.

Rodziny miały zatem obowiązek troszczenia się o swoich członków, w tym o wdowy (5,3-4.16); określono także zasady wyboru wdów, które mogły być wciągane „do spisu” (5,9-15). Wzmianka o wciąganiu do spisu zakłada, że istniał stan wdów, które poświęcały się modlitwie wstawienniczej i świadczeniu specjalnych posług na rzecz Kościoła.

SĘDZIA

Sędzia

Łukasz pisząc w przypowieści o sędzi ma z pewnością na myśli osobę będącą instancją rozstrzygającą na szczeblu lokalnym i to nie w sprawach, które dziś nazwalibyśmy „gardłowymi”. Na pierwszy rzut oka trudno stwierdzić, czy chodzi o sędziego żydowskiego czy o urzędnika rzymskiego. Jeżeli Łukasz nawiązuje do realiów palestyńskich możemy z dużą dozą prawdopodobieństwa stwierdzić, że ów sędzia był Żydem. W miastach palestyńskich władze okupujące nie potrzebowały powoływać własnych sędziów – jak dotąd nie poświadczono takiego przypadku na podstawie źródeł – ponieważ prawo żydowskie, po pierwsze, samo w sobie było w rzymskiej Palestynie wystarczające do zaprowadzania porządku, po drugie, na tyle obwarowane, że prawo rzymskie wydawało się przy nim liberalniejsze. Niemniej, mieszkańcy Palestyny mieli prawo odwoływania się do rzymskiego namiestnika. Z takiego przywileju skorzystać miała np. wdowa Babata, której dokumenty odnaleziono na

Pustyni Judzkiej. Skorzystanie z przywileju odwołania skazywało jednak powoda na wielomiesięczne frustrujące oczekiwanie na posłuch. Sądownictwo w rzymskim imperium, choć wyposażone w świetne kodeksy prawne, działało wolno z powodu niewielkiej liczby sędziów względem wielkiej liczby spraw do rozstrzygnięcia.



Podsumowanie treści przypowieści

Ewangelista Łukasz nie wymienia z jakim problem wdowa udawała się do sędziego. Możemy domniemać że chodziło o prawo lewiratu, ale to tylko domysł. Wiemy jednak, że jej zachowanie wzbudziło u sędziego litość, nie ze względu na sytuację, ani ciężar sprawy, ale ze względu na nachalność.

Jej naleganie wywołało u sędziego litość, można to ująć świeckim stwierdzeniem wywierciła sędziemu dziurę w brzuchu.

Sędzia ten nie bał się nikogo ani Boga. Uważany był za **ho kritēs tēs adikias** - sędziego niesprawiedliwości.

Co za pardoks, kobieta udaje się do sędziego, który uważany jest za niesprawiedliwego. Któż z nas chciałby udać się do takiego sędziego? Przecież chcemy, aby sędzia wydał sprawiedliwy wyrok.

Jednak to porównanie jest potrzebne. Dlaczego? Skoro niesprawiedliwy sędzia wziął w obronę wdowę o ileż bardziej sprawiedliwy Bóg weźmie w obronę swoich wybranych, którzy wołają dniem i nocą. Bóg dla wybranych nie będzie zwlekał z sprawą tak jak niesprawiedliwy sędzia.

Wnioski z przypowieści;

- zawsze się módlcie i nie ulegajmy zniechęceniu,
- sprawiedliwy Bóg, weźmie w obronę wybranych,
- Bóg jest bogiem sprawiedliwym

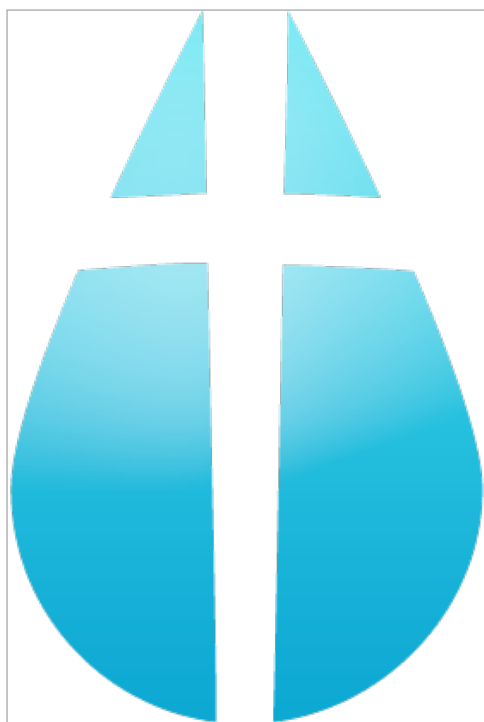
Pytania do Nas

Jak często wołasz do Pana Boga? W jakich sytuacjach?

Czy jesteś w stanie, naprzykrzać się w modlitwie tak jak biblijna wdowa sędziemu?

Czy modlisz się ochoczo?

Jak rozumiesz powiedzenie jak trwoga to do Boga? Jak odniesiesz je do swojego, życia?



Kościół Chrześcijan Baptystów w Kaliszu

zdjęcia wykorzystano ze stron

<https://pixabay.com/pl/photos/christianity/>